

# Piosenki mazurskie w Krośnieńskim

zebrał

Ludwik Pierzochala.

1. ✓

A mom ci jo ptoska w lesie  
Ej, ha, ha!  
A co on mi jojka niesie  
Ej, ha, ha!  
Niesie siwe, niesie sare,  
Ej, ha, ha!  
W tym Wróbliku dziwki stare  
Ej, ha, ha!  
A w Myscowy młodziusieńkie  
Ej, ha, ha!  
Majom gemby słodziusieńkie  
Ej, ha, ha!  
Jagem jedne opucował  
Ej, ha, ha!  
Tom sie rocek oblizował  
Ej, ha, ha!

2.

Pojechoł Joś do „Kasara“  
Ej, ha, ha!  
I zaprzagnał śtyry kare  
Ej, ha, ha!  
Koniki sie psestrasaly  
Ej, ha! ha!  
I Kasieńke podeptały  
Ej, ha, ha!  
Moja Kasiu, moześ chora  
Ej, ha, ha!  
Tseba jechać po doktora  
Ej, ha, ha!  
A jak doktor nie pszyjedzie  
Ej, ha, ha!  
Z moi Kasi nic nie bedzie  
Ej, ha, ha!

3.

Kamiń na kaminiiu,  
Na kaminiiu kamiń,  
A na tym kaminiiu  
Jesce jeden kamiń.

Kamiń na kaminiiu  
Na kaminiiu kamiń,  
Napis se Kasiuniu  
Moje imie na nim!

Pamientaj dziewcyno  
Ten kamiń nad wodą,  
Jak ten kamiń splynie,  
Ozenie sie z tobą.

Cyś ty durniu widzioł,  
Zeby kamiń pływoł,  
Kiedyś mie nie kochoł,  
Cegoś u mnie bywoł.

4. ✓

Żeby cie Moskolu ciężki smutek  
[spotkał  
Zabroleş nam chłopców, któz nos  
[bedzie kochoł?

Nie płaccie dziwcenta,  
Przyjadom chłopcenta,  
Po skończonej wojnie,  
Kuzdy swojom pojmie.

5. ✓

Kukulecka kuko,  
We mnie serce puko,  
Zoden mi kawalir,  
Co majontku suko.

6.

Jagem sie zalicol,  
Onucki mi prała,  
Jagem sie ozenił,  
Kosule nie chciała.

7.

Dopirzem sie ozenił,  
Juz mie baba bije,  
Potsaskała na mnie,  
Tyslaskowe kije.

8.

Jo se ogrodnicek,  
Biale różé sadze,  
Ktoro ładno panna,  
To jo odprowadze.

9.

A ide jo. ide.  
Z wielgi poniewirki,  
A moja Marysiu,  
Otwós-ze mi dżwirki.

10.

Psyset Jaś do Marysi w nocy,  
Zalala mu pomyjami ocy.  
A co tys tam za pomyje były?...  
Ze mu dobrze ocy nie wygniły.

11.

Kaśka na piec, Maciek za niom,  
Cekaj Kaśka, bedzies paniom.  
Jasiek winien, Kaśka winna,  
Bo uciekać nie powinna.  
Kaśka winna, Jasiek winien,  
Bo jo ścigać nie powinien.

12.

Boze dzienkujeści, kiedy po weselu,  
Pójde do ogródka, podzienkuje zielu,  
Podzienkuje kwiatkom, nasieje se  
[zepy,  
Bende miała dzieci, zdrowe jak  
[ozechy.  
Boze dzienkujeści, kiedy jus  
[po ślubie,  
Bende chlopców kochać, a  
[ciebie nie lubie.

13.

Był tu kusy Jonek,  
Co chodził z toporkiem,  
Opasywał sie kijonkom,  
Podpirol sie workiem.  
Miał studzienke za piecem,  
Cerpoł wode psetakiem,  
A ptasęta, niebozęta,  
Wyscyłol je makiem.

Lecioł komar bez komin,  
Tocył sie po dachu,  
Kto obacuł takie dziwo,  
Uciekoł ze strachu.  
Lecioł zajonc bez pole,  
Rozwaluł dzwonice,  
Kupiul za to ksiendzu,  
Marmurowom świce.

14.

Siwy golombecus w środku demba  
[siedziol,  
Kochaj mie Jasieńku. zeby nikt  
[nie wiedziol.  
Zebyś ty wiedziala, co o tobie  
[myśle,  
Skocyłabyś do mnie, uściskała  
[byś mie.

15.

Obiecoł mi mój pon sarawary  
[sprawić,  
Zebym sie przestała z wojoekami  
[bawić.

16.

Która nimo kawalira,  
Niech do koremy nie zaziro,  
Bo nie pije, nie tancuje,  
Ino drugim zawadzuje.  
Cy jo pije, cy tańcuje,  
Cy jo drugim zawadzuje,  
Tobie durniu nie do tego,  
Korema wolno lo kuzdego.

17.

Siwy koń podemu,  
Siadaj Kasiu ze mno,  
Trzymej sie ogona,  
Bendzies moja zona.

18.

Loto ptosek po pod dasek,  
Spye mu sie z d... piosek.

19.

Tajcowala ryba z rakiem,  
A pietruska z pasternakiem,

Cebula sie dziwowała,  
Ze pietruska tajcowała,  
A cosnek sie opiuł,  
Cebule olupiul.

Tajcowała, nie umiała,  
As jom mama naucala,  
Tajcuj ze mi moja córko.  
To ci wsadze w d... piórko.



## Szczodraki w Krotoszynie.

(pow. Lwowski).

W Krotoszynie „szczodrakuja“ w wigilię Nowego Roku chłopcy i dziewczęta do lat 15; starsi nie biorą udziału. Po odśpiewaniu przez nich pieśni przed oknami chaty, gospodynie dają dzieciom, uczestniczącym w tej ceremonii, po kawałku chleba, po jabłku lub pisance; rzadziej dają im specjalnie na ten dzień pieczone „szczodraki“, — bułeczki przedstawiające w głównych rysach kształty kota, psa, kozy...

Pomagaj Bóg na szczęściu, na zdrowiu,  
Na ten Nowy Rok!  
Pieczono tu szczodraki, kołaczki,  
Powidano nam;  
Powidała śliczna pani, piękna pani,  
Dejcie tyz i nam.  
Jak ni macie szczodraczków, kołaczków,  
Dejeie chleba gront;  
A za to zapłaci wam sam Pan Jezus,  
Za ten szczodry dzień.  
Dejcie, dejcie, macie dać,  
Bo ni mamy czasu stać;  
Mamy krótkie kożuszki,  
Pomarzniemy w paluszki.

Por. Szczodraki w Radomskim, Wisła II., 438.

Równocześnie starsi chłopcy obchodzą chaty, śpiewając pieśń następującą:

Punahajbi <sup>1)</sup> gospodarzu w tym domu!  
Przysłał nas tu sam Pan Jezus na porade do ciebie,  
Żeby ci sie urodziło sto kóp żyta na polu!  
Dejże ci Boże, dejże ci Boże, szczęścia, zdrowia w tym domu,  
Punahajbi gospodynio w tym domu!  
Przysłał . . . i t. d. (j. w.).

<sup>1)</sup> Z ruskiego: Pomahaj Böh.